

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)
SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)
SSN Władysław Pawlak

w sprawie ze skargi C. D.
przy uczestnictwie Syndyka Masy Upadłości Spółdzielni [...] w T.
z udziałem W. C., [...], M. K., [...], E. K., [...] i R. K.
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem
Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt I Ns [...]
wydanym w sprawie z wniosku C. D.
przy uczestnictwie Syndyka Masy Upadłości Spółdzielni [...] w T. – P. W.
o zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 marca 2019 r.,
zażalenia R. K., M. K. i E. K.
na postanowienie Sądu Okręgowego w S.
z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt II Ca [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 22 lutego 2018 r. odrzucił apelację uczestników M. K., E. K. i R. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w G. z dnia 11 stycznia 2016 r. w sprawie I Ns [...], o zniesieniu współwłasności. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że apelacja została wniesiona dniu 22 maja 2017 r. wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia i wniosek ten został uwzględniony przez Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 25 maja 2017 r. Sąd Rejonowy podjął jednak tę decyzję wyłącznie na podstawie okoliczności wskazanych we wniosku, zaniechał zaś zbadania akt sprawy, z których wynikało, że apelujący byli obecni na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia co do istoty sprawy i niewątpliwie jego treść była im znana. Ponadto, po wydaniu orzeczenia Sąd Rejonowy podejmował dalsze czynności w sprawie, w tym uczestnikowi X. K. zostało doręczone postanowienie z dnia 28 kwietnia 2016 r. o odrzuceniu apelacji uczestnika W. C. oraz postanowienie z dnia 9 lutego 2017 r. o sprostowaniu postanowienia z dnia 11 stycznia 2016 r. Postanowienia te zostały również doręczone W. C. jako pełnomocnikowi R. K. i E. K.. Stąd też twierdzenia apelujących, że o wydaniu i treści postanowienia o zniesieniu współwłasności dowiedzieli się z pisma burmistrza z dnia 12 maja 2017 r. były niewiarygodne, co przywrócenie terminu czyniło nieuzasadnionym.

W zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu apelacji uczestnicy M. K., E. K. i R. K. domagając się jego uchylenia podnieśli, że nie byli obecni na ogłoszeniu orzeczenia, ponieważ wyszli w trakcie rozprawy i nie wiedzieli o treści orzeczenia, zarzucili także danie wiary zapisom protokołu rozprawy zamiast wiedzy sędziego. Ten sam bowiem sędzia, który przywrócił termin do wniesienia apelacji orzekł w sprawie o zniesienie współwłasności, a więc miał wiedzę, którzy z uczestników postępowania byli obecni przy ogłaszaniu orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd drugiej instancji zgodnie z art. 373 k.p.c. jest zobowiązany do sprawdzenia, czy przedstawiona mu wraz z aktami sprawy apelacja nadaje się

do merytorycznego rozpoznania. W ramach czynności sprawdzających sąd ten dokonuje również oceny prawidłowości i zasadności przywrócenia terminu do wniesienia apelacji, a w razie stwierdzenia, że nastąpiło to z naruszeniem przepisów o przywrócenia terminu - apelację odrzuca. Przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej następuje zgodnie z art. 168 k.p.c. na wniosek strony wówczas, gdy strona tej czynności nie dokonała bez swojej winy. Brak winy jest zatem warunkiem zasadności takiego wniosku i w związku z tym twierdzenia strony o braku winy podlegają ocenie sądu z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. Strona, która opuszcza salę rozpraw nie interesując się, w jaki sposób zakończyła się rozprawa i nie czyni tego przez ponad rok czasu, nie zasługuje na mino dbającej o swoje interesy. Tę uwagę Sąd Najwyższy czyni jednak niejako ubocznie. Wiążące, bowiem znaczenie ma w okolicznościach rozpoznawanej sprawy treść protokołu rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r. w sprawie I Ns [...], z którego wynika, że apelujący uczestniczyli w tej rozprawie. Ponadto, po zamknięciu rozprawy Przewodniczący ogłosił kwestionowane apelacją postanowienie, podał ustnie motywy rozstrzygnięcia i pouczył o środkach zaskarżenia. Protokół rozprawy jest urzędowym dowodem stwierdzającym przebieg rozprawy. Jeżeli strona twierdzi, że jest niekompletny lub zawiera przeinaczenia, ma prawo w myśl art. 160 k.p.c. żądać sprostowania lub uzupełnienia jego treści. Bez wykorzystania tej instytucji, strona nie może skutecznie twierdzić, że przebieg rozprawy był inny od tego, jaki został zaprotokołowany. Tak, więc strona, która uczestniczyła w rozprawie, po zamknięciu której ogłoszono orzeczenie co do istoty sprawy, nie może domagać się przywrócenia terminu do wniesienia apelacji twierdząc, że nie widziała, iż takie orzeczenie w sprawie zapadło. W okolicznościach sprawy niniejszej należy nadto uwzględnić trafne uwagi Sądu Okręgowego, że apelujący wiedzę o tym, iż w dniu 11 stycznia 2016 r. zapadło merytoryczne rozstrzygnięcie, mogli powziąć z treści doręczonych im oraz ich pełnomocnikowi postanowień z dnia 28 kwietnia 2016 r. i z dnia 9 lutego 2017 r.

Z przedstawionych przyczyn należało orzec jak w sentencji (art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.).

